

Sygn. akt III AUa 366/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.) SSA Iwona Szybka

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 stycznia 2015 r. w Ł.

sprawy **A. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o rentę rodzinną za okres wsteczny i odsetki

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. akt: VIII U 6029/13,

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. na rzecz A. K. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 366/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 września 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. odmówił A. G. (1) prawa do przyznania renty rodzinnej po zmarłym ojcu T. G. (1) za okres od dnia 1 marca 2010 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła przedstawicielka ustawowa A. G. (1) A. K., wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie świadczenia za okres od 1 marca 2010 r. do 31 stycznia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Podniosła, iż odmowa przyznania renty rodzinnej decyzją z dnia 30 listopada 2004 r. była wynikiem błędu organu rentowego. ZUS przyznał rentę rodzinną małoletniej A. po jej zmarłym w dniu 31 października 2004 r. ojcu T. G. (1) dopiero od 1 lutego 2013 r., po zaliczeniu do stażu pracy zmarłego okresu sprawowania opieki nad dzieckiem od 1 listopada 2003 r. do 31 grudnia 2003 r., na wniosek z dnia 7 lutego 2013 r., decyzją z dnia 6 marca 2013 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem dnia 22 stycznia 2014r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżone decyzje i przyznał A. K. prawo do wypłaty renty rodzinnej na rzecz A. G. (1) po zmarłym T. G. (1) za okres od dnia 1 marca 2010r. do dnia 31

stycznia 2013r. z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności każdego ze świadczeń oraz zasądził od ZUS II Oddział w Łodzi na rzecz A. K. kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.**

A. G. (1) urodzona w dniu (...) jest córką T. G. (1) i A. K.. W dniu 31 października 2004 roku zmarł jej ojciec .

W dniu 30 listopada 2004 roku przedstawicielka ustawowa A. G. (1) A. K. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym T. G. (1) dla ww.

Organ rentowy nie przeprowadził z nią rozmowy, w celu ustalenia stanu faktycznego sprawy, a samo złożenie wniosku ograniczyło się do wypełnienia otrzymanego formularza i dołączeniu zgromadzonych przez nią świadectw pracy zmarłego.

Decyzją z dnia 30 grudnia 2004 roku organ rentowy odmówił prawa do renty, z uwagi na nie spełnienie przez T. G. (1) jednego z warunków do nabycia renty z tytułu niezdolności do pracy, tj. niezdolność do pracy powstała w okresie dłuższym niż 18 miesięcy od ustania ostatniego ubezpieczenia. Do ustalenia wysokości świadczenia, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej Zakład uwzględnił okresy składkowe: 5 lat 7 miesięcy 1 dzień, nieskładkowe: 10 miesięcy 8 dni. Ostatnie ubezpieczenie ustało 30 maja 2002 r.

A. K. nie odwołała się od powyższej decyzji, gdyż po śmierci narzeczonego T. G. (1), w sytuacji życiowej, w jakiej znalazła się, nie myślała racjonalnie i nie wiedziała, że może zaskarżyć orzeczenie. Natomiast o możliwości zaliczenia okresu opieki nad dzieckiem do stażu pracy zmarłego dowiedziała się dopiero w rozmowie z pracownikiem ZUS rozpatrującym wniosek o rentę w drodze wyjątku.

W dniu 7 lutego 2013 r. A. K. wystąpiła z wnioskiem o ponowne ustalenie świadczenia, informując organ rentowy, że T. G. (1) w okresie od listopada do grudnia 2003 r. sprawował opiekę nad dzieckiem, zatem ww. okres winien być mu zaliczony do stażu pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. ustalił w Wydziale (...) i Składek w miejscu, na podstawie danych zawartych w Kompleksowym Systemie Informatycznym, że A. K. w okresie od 19 lipca 2003 r. do 31 października 2004 r. nie pobierała zasiłku macierzyńskiego i nie przebywała na urlopie wychowawczym .

Decyzją z dnia 6 marca 2013 roku organ rentowy przyznał A. G. (1) od dnia 1 lutego 2013 roku, tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek rentę rodzinną. Do ustalenia wysokości świadczenia, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej Zakład uwzględnił okresy składkowe: 5 lat 7 miesięcy 1 dzień, tj. 67 miesięcy, nieskładkowe: 1 rok 8 dni, tj. 12 miesięcy. Ostatnie ubezpieczenie ustało 31 grudnia 2003 r.

W dniu 28 sierpnia 2013 r. A. K. przedstawicielka ustawowa A. G. (1) wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wypłacenie zaległych świadczeń od marca 2010 r. wraz z należnymi odsetkami ustawowymi.

Zaskarżoną decyzją z dnia 20 września 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. odmówił prawa do przyznania renty rodzinnej za okres od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 31 stycznia 2013 r. A. G. (1). Uzasadniając decyzję podano, że brak jest podstaw do przyznania renty rodzinnej A. G. (1) od 1 marca 2010 r., gdyż przedstawicielka ustawowa ww. A. K. w złożonym w dniu 30 listopada 2004 r. wniosku o rentę rodzinną nie wskazała na fakt sprawowania opieki nad dzieckiem przez zmarłego A. G. (2) w okresie od 1 listopada 2003 r. do 31 grudnia 2003 r. oraz nie potwierdziła tej okoliczności stosownym oświadczeniem, zaś wniosek o ponowne rozpatrzenie uprawnień do renty rodzinnej złożyła w dniu 7 lutego 2013 r. po raz pierwszy wnosząc o uwzględnienie okresu sprawowania opieki nad córką od 1 listopada 2003 do 31 grudnia 2003 r. przez zmarłego, w związku z czym decyzją z dnia 6 marca 2013 r. przyznano prawo do renty rodzinnej od 1 lutego 2013 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności o załączone dokumenty w aktach rentowych oraz zeznania A. K..

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy powołał treść art. 57, 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS ( Dz.U. nr 39 z 2004r.) wskazując na konieczne do spełnienia przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy oraz treść art. 65 cyt. ustawy , według którego renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniła warunki do tego świadczenia ; przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła w chwili śmierci była osobą całkowicie niezdolną do pracy. Dla oceny prawa do renty rodzinnej konieczne jest stwierdzenie czy zmarła spełniała warunki do renty z tytułu niezdolności do pracy. Następnie powołano art. 116 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego (art. 116 ust. 5 ustawy).

Zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe (Dz. U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412), organy rentowe udzielają informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń.

W myśl przepisu art. 133 ust. 1 ustawy o e. i r. z FUS, w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

- 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;
- 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

W orzecznictwie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym, jeżeli ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNPUSiSP 2005, nr 24, poz. 395; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNPUSiSP 2003, nr 24, poz. 599).

Błąd organu rentowego rozumiany jest w judykaturze szeroko, zgodnie z tzw. obiektywną błędnością decyzji (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2012 r., II UK 130/12, M.P.Pr. (...) -160). Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w tezie 1 wyroku z dnia 28 października 2008 r., III AUa 40/08 (OSA 2010/1/51-64), który tutejszy Sąd w pełni podziela, błąd organu rentowego rozumianego w judykaturze szeroko oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracowników albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów, w tym także naruszenia wskutek niewłaściwej wykładni obowiązujących przepisów.

Z kolei przepis art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t., Dz. U. z 2013 r., Nr 1442) stanowi, że jeżeli Zakład- w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych- nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego.

Zatem, zarówno opóźnienie organu rentowego w ustaleniu prawa do świadczenia pieniężnego, jak i opóźnienie organu rentowego w wypłacie tego świadczenia jest przesłanką powstania obowiązku po stronie organu rentowego wypłaty należnych odsetek.

Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w niniejszej sprawie należy stwierdzić, że błędem organu rentowego było niedopełnienie określonego w § 2 rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe (Dz. U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412) obowiązku udzielania informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń. Pracownicy organu rentowego nie kierowali się fundamentalną zasadą systemu ubezpieczeń społecznych, działania na korzyść osób ubezpieczonych. Ta zasada dotyczy jednakowo wszystkich. Jej nie przestrzeganie może godzić w podstawowe prawa obywateli unormowane w ustawie zasadniczej i powodować nieufność do organów administracji publicznej.

Z pewnością, okoliczności, w oparciu o które przyznano świadczenie decyzją z dnia 6 marca 2013 r., na wniosek z dnia 7 lutego 2013r., istniały już w momencie złożenia wniosku z dnia 30 listopada 2004 r. T. G. (1) zmarły w dniu 31 października 2004 r. spełniał wszystkie przesłanki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wymienione w art. 57 ust. 1 ustawy, tj. był osobą całkowicie niezdolną do pracy, miał wymagany okres składkowy/ nieskładkowy, który w jego przypadku miał wynieść co najmniej 4 lata, a wyniósł 5 lat 7 miesięcy 1 dzień okresów składkowych, 1 rok 8 dni okresów nieskładkowych oraz niezdolność do pracy powstała w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia. Małoletnie dziecko przez ponad 8 lat pozbawione było prawa do pobierania renty rodzinnej po jego zmarłym ojcu na skutek zaniedbań ze strony organu rentowego.

Obowiązek pracowników organu rentowego nie może ograniczać się jedynie do przekazania wnioskodawcy formularza do wypełnienia, przyjęcia dokumentów i wydania na tej podstawie decyzji. Postępowanie administracyjne winno być prowadzone w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (art. 8 kpa). § 2 przywołanego rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe wyraźnie wskazuje, że organ rentowy ma obowiązek udzielania informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalenia świadczenia. W przedmiotowej sprawie tym bardziej niezrozumiałe jest stanowisko organu rentowego, ponieważ powzięcie wiadomości, od której uzależnione było przyznanie prawa do świadczenia, tj. ustalenie, kiedy ustało ostatnie ubezpieczenie zmarłego, mogło nastąpić na podstawie danych zawartych w Kompleksowym Systemie Informatycznym- na miejscu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Wydziale (...) i Składek. Z ustalonego stanu faktycznego w sposób jednoznaczny wynika, iż błędem naznaczone było działanie zarówno pracownika organu rentowego przyjmującego wniosek z dnia 30 listopada 2004 r., jak i pracownika, który ten wniosek rozpoznawał.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak punkcie 1 wyroku.

Stosownie do wyniku postępowania, na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., Sąd obciążył w punkcie 2 wyroku organ rentowy obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez wnioskodawcę, zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. na rzecz A. K. kwotę 60,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalając jej wysokość w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., Nr 461).

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając :

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 133 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /tekst jedn. z 2009r. Nr 153 poz. 1227/ polegające na przyznaniu prawa do wypłaty rent

rodzinnej na rzecz A. G. (1) po zmarłym T. G. (1) za okres od 1 marca 2010r. do 31 stycznia 2013r. z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności każdego ze świadczeń .

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż w ocenie organu rentowego, przedłożony kwestionariusz o okresach składkowych i nieskładkowych nie dawał pracownikowi przyjmującemu wniosek o rentę rodzinną oraz pracownikowi wydającemu decyzję odmawiającą prawa do renty rodzinnej - podstaw do domniemania iż w okresie od listopada 2003r. do grudnia 2003r. zmarły T. G. (1) sprawował opiekę nad córką A. G. (1). Zdaniem organu rentowego brak jest podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 133 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy.

Z przepisu tego wynika, że znajduje on zastosowanie między innymi w przypadku, gdy ubezpieczony występuje z ponownym wnioskiem o rozpatrzenie sprawy w sytuacji, gdy decyzja odmawiająca przyznania mu prawa do świadczenia była następstwem popełnionego przez organ rentowy błędu. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy określenie "błąd organu rentowego" obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Zdaniem organu rentowego z żadną z wyżej wskazanych przesłanek nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Jak wynika z ustaleń w decyzji z dnia 30 grudnia 2004r. o odmowie prawa do renty rodzinnej w uzasadnieniu organ rentowy podał, iż zgon nastąpił w okresie dłuższym niż 18 miesięcy od ustania ostatniego ubezpieczenia (ostatnie ubezpieczenie ustało 30.05.2002r). Po otrzymaniu tej decyzji wnioskodawczyni winna złożyć oświadczenie, iż T. G. (1) sprawował opiekę nad córką w okresie od listopada 2003r. do grudnia 2003r. lub zgłosić się do ZUS w celu wyjaśnienia iż w okresie od 4 listopada 2003r. do 31 grudnia 2003r. zmarły sprawował opiekę nad córką. Wnioskodawczyni nie odwołała się od decyzji odmawiającej prawa do renty rodzinnej.

W konkluzji apelujący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Apelacja jest bezzasadna i z tego powodu podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podzielił więc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne. Podzielił również rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia zagadnienia, czy do odmowy wypłaty renty rodzinnej dla małoletniej A. G. (1) po zmarłym ojcu T. G. (1) decyzją ZUS z dnia 30 listopada 2004r., doszło na skutek błędu organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co czyniłoby zasadnym żądanie wnioskodawczyni wypłaty renty rodzinnej dla A. G. (1) za okres od 1 marca 2010r. o 31 stycznia 2013r.

Zgodnie z treścią art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: 1) od miesiąca, w którym

zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 ; 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Z treści tego przepisu wynika, iż regułą jest przyznanie przeliczonego świadczenia od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Wyjątek od tej reguły zawarty jest w punkcie 2 powyższego przepisu, który daje podstawę prawną do przyznania ustalonego ponownie świadczenia za okres nie dłuższy niż okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, ale tylko wówczas, gdy odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Sąd Okręgowy, po wnikliwej analizie stanu faktycznego, doszedł do prawidłowego przekonania, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie ma art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy bowiem odmowa przyznania prawa do renty rodzinnej dla A. G. (1) decyzja z dnia 30 listopada 2004r. była dotknięta błędem organu rentowego.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy obowiązek pracowników organu rentowego nie może ograniczać się jedynie do przekazania wnioskodawcy formularza do wypełnienia, przyjęcia dokumentów i wydania na tej podstawie decyzji. Postępowanie administracyjne winno być prowadzone w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (art. 8 kpa). Wskazać należy tutaj na regulacje zawartą w § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenie emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń ( Dz. U. z 1983r. nr 10 poz. 49), zgodnie z którą organy rentowe są obowiązane do informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia. Z treści w/w przepisów jednoznacznie wynika, iż organ rentowy wydaje decyzje w sprawie w/w świadczeń w wyniku rozpoznania wniosku osoby ubiegającej się o takie świadczenie, wzywając ją uprzednio do złożenia wszelkich niezbędnych dowodów do uzyskania świadczenia i udzielając jej pomocy przy ubieganiu się o wskazane we wniosku świadczenie. Powyższe przepisy regulują fundamentalną zasadę postępowania zarówno organu rentowego jak i osoby zainteresowanej w uzyskaniu danego świadczenia.

Niespornym w niniejszej sprawie jest to, że okoliczności w oparciu o które przyznano świadczenie decyzją z dnia 6 marca 2013 r., na wniosek z dnia 7 lutego 2013r., istniały już w momencie złożenia wniosku z dnia 30 listopada 2004 r. T. G. (1) zmarły w dniu 31 października 2004 r. spełniał wszystkie przesłanki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wymienione w art. 57 ust. 1 ustawy, tj. był osobą całkowicie niezdolną do pracy, miał wymagany okres składkowy/nieskładkowy, który w jego przypadku miał wynieść co najmniej 4 lata, a wyniósł 5 lat 7 miesięcy 1 dzień okresów składkowych, 1 rok 8 dni okresów nieskładkowych oraz niezdolność do pracy powstała w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, iż przedłożony przy wniosku z 30 listopada 2004r. kwestionariusz o okresach składkowych i nieskładkowych T. G. (2) nie dawał pracownikowi przyjmującemu wniosek o rentę rodzinną oraz pracownikowi wydającemu decyzję odmawiającą prawa do renty rodzinnej podstaw do domniemania, iż w okresie od listopada 2003r. do grudnia 2003r. zmarły T. G. (1) sprawował opiekę nad córką A. G. (1) podkreślenia wymaga, iż o ile sam wniosek z dnia 30 listopada 2004r. rzeczywiście nie zawierał informacji o sprawowaniu opieki przez zmarłego T. G. (1) nad córką to już złożony przez A. K. w dniu 31 stycznia 2005r. wniosek o przyznanie prawa do renty w drodze wyjątku takie informacje zawierał. We wniosku tym ubezpieczona wskazała wprost, iż jedynym warunkiem jaki nie został spełniony dla przyznania renty rodzinnej dla córki A. G. (1) było „przekroczenie 18-mcy od ostatniego zatrudnienia do dnia śmierci ojca dziecka”. Wnioskodawczyni wskazuje dalej, iż T. G. (1) w okresie od października 2003r. do kwietnia 2004r. sprawował opiekę nad córką A.. Jak z powyższego wynika informacja o kluczowym dla przyznania prawa do renty rodzinnej dla małoletniej A. G. (1) okresie opieki sprawowanej przez T. G. (1) nad córką od października 2003r. do kwietnia 2004r. była znana organowi rentowemu już w dacie 31 stycznia 2005r. a więc w okresie, gdy decyzja z dnia 30 grudnia 2004r. odmawiająca prawa do renty rodzinnej była nieprawomocna. O tym, iż powyższej informacji organ rentowy mimo jej posiadania nie wziął pod uwagę świadczy treść pisma z dnia 19 sierpnia 2005r. skierowanego do A. K. ( akta ZUS k- 31) informującego o zakończeniu postępowania wyjaśniającego i nie stwierdzeniu nowych okoliczności mających wpływ na zmianę treści decyzji z dnia 30 grudnia 2004r. odmawiającej prawa do renty rodzinnej oraz wskazującego, iż decyzja powyższa pozostaje w mocy.

Wobec powyższego stanowisko apelującego prezentowane w apelacji, iż organ rentowy nie miał wiedzy o okresie sprawowania opieki na dzieckiem przez T. G. (1) od października 2003r. do kwietnia 2004r., jak podawała to A. K. we wniosku z dnia 31 stycznia 2005r., nie może się ostać.

Pojęcie błędu organu rentowego oznacza zgodnie z utrwalonym orzecznictwem każdą obiektywną wadliwość decyzji niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też niewłaściwych działań pracodawców (komentarz do ustawy emerytalnej s. 562 pod redakcją K. Antonow). Biorąc pod uwagę powyższe uznać należy, iż decyzja z dnia 30 grudnia 2004r. r. obarczona była błędem organu rentowego, który przy rozpoznaniu wniosku z dnia 30 listopada 2004r. - na co wskazywał Sąd Okręgowy - nie dopełnił, określonego w cyt. wyżej § 2 rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, obowiązku udzielania informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczenia jak też poprzez nie uwzględnienie przez organ rentowy informacji o okresach sprawowania opieki nad dzieckiem przekazanych do organu rentowego we wniosku z dnia 31 stycznia 2005r. , w otwartym okresie do złożenia odwołania od decyzji z dnia 30 grudnia 2004r. odmawiającej prawa do renty rodzinnej, przed jej uprawomocnieniem. Nie ma też znaczenia dla oceny istniejącego błędu i wadliwości tej decyzji, to, że jak podnosił apelujący, wnioskodawczyni się od niej nie odwołała.

Nie można zatem podzielić stanowiska organu rentowego w zakresie braku po jego stronie błędu w nie przyznaniu prawa do renty rodzinnej na wniosek A. K. złożony w dniu 30 listopada 2004r., bowiem w tym okresie organ rentowy dysponował takimi samymi dokumentami dotyczącymi okresów podlegania ubezpieczeniom społecznym przez zmarłego T. G. (1) co w roku 2013, gdy to przyznał prawo do renty rodzinnej na rzecz małoletniej A. G. (1). Wszelkie zatem rozważania organu rentowego zawarte w apelacji a przemawiające jego zdaniem za brakiem tego błędu są nieuzasadnione w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszone przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1348 ).

Przewodniczący Sędziowie

////////////////////////////////////  
Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia wyrównania W. P. różnicy pomiędzy otrzymywanym przez niego świadczeniem z ubezpieczeń społecznych a świadczeniem należnym.

Należy tu zaznaczyć, że nie kwestionowanym między stronami był stan faktyczny, z którego wynika, że od 16 grudnia 1987 r. odwołujący miał prawo do renty inwalidzkiej (później do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy) w związku z wypadkiem przy pracy. Z dniem 1 czerwca 1999 r. nabył zaś prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z tzw. ogólnego stanu zdrowia. Organ rentowy wypłacał mu rentę wypadkową, jako świadczenie korzystniejsze. W dniu 29 marca 2006 r. ubezpieczony złożył wniosek o „przeliczenie i wybranie bardziej korzystnej dla niego kwoty świadczenia rentowego”. W tym momencie obiektywnie wyższym świadczeniem była już renta przewidziana w art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U.2009.153.1227 ze zm.). Organ rentowy w załatwieniu powyższego wniosku wydał 25 kwietnia 2006 r. decyzję odmawiającą przeliczenia świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej i wypłacał nadal rentę wypadkową. W dniu 30 marca 2012 r. W. P. wniósł o sprawdzenie czy renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy po uwzględnieniu stażu pracy w okresie posiadania prawa do świadczenia nie byłaby korzystniejsza od dotychczas wypłacanej renty wypadkowej. W związku z wnioskiem organ rentowy decyzją z 21 maja 2012 r. przeliczył rentę z tytułu całkowitej

niezdolności do pracy od 1 marca 2009 r. tj. za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek. Organ wypłacił także wyrównanie z tytułu wypłaty zaniżonego świadczenia za okres od 1 marca 2009 r. do 29 lutego 2012 r. i odsetkami od 17 marca 2009 r. do 15 czerwca 2012 r.

W zarysowanym stanie faktycznym Zakład Ubezpieczeń Społecznych stanął na stanowisku, że istotnie dopuścił się błędu, bowiem ustalając wysokość renty wypadkowej (wówczas wypłacanej) na podstawie składanych wniosków o przeliczenie stażu pracy winien również ustalać wysokość renty z ogólnego stanu zdrowia i wypłacać świadczenie korzystniejsze, zwłaszcza, że ubezpieczony nie wybierał renty wypadkowej jako świadczenia docelowego, a nadto złożył w dniu 29 marca 2006 r. wniosek o wybór korzystniejszego dla siebie wariantu. Organ popełnił błąd, winien bowiem wypłacać rentę z ustawy emerytalnej jako wyższej od renty wypadkowej. Ubezpieczonemu należy się zatem wypłata wyrównania, ale zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 133 ust. 1 pkt 2 jedynie za okres 3 lat poprzedzających miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. W tym przypadku było to 30 marca 2012 r., zatem wyrównanie należy się jedynie od 1 marca 2009 r. (vide pismo k. 206 akt rentowych, odpowiedź na odwołanie k. 5). Argumentację powyższą w pełni zaakceptował Sąd Okręgowy, podkreślając, iż wniosek o przeliczenie świadczenia został złożony 30 marca 2012 r., a biorąc pod uwagę nie budzącą wątpliwości treść art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej wyrównanie należy się jedynie za okres 3 lat wstecz. W apelacji pełnomocnik ubezpieczonego zarzucił naruszenie przez Sąd pierwszej instancji powyższego przepisu poprzez jego zastosowanie w sposób naruszający Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej tj. jej art. 2, art. 32, art. 33 ust. 2 i art. 67 ust. 1. Wskazał, że nie jest prawidłowym ograniczenie prawa do wyrównania jedynie do 3 lat wstecz, w sytuacji gdy osoba uprawniona przez długi okres czasu, z winy organu rentowego, otrzymywała zaniżone świadczenie. Podkreślił, że powyższa sytuacja podważa zasadę zaufania obywatela do Państwa, zasadę równego traktowania obywateli, czy wreszcie stanowi jawną niesprawiedliwość wobec faktu, że okres odpowiedzialności obywatela względem ZUS jest znacząco dłuższy. Powyższe sprawia, że zachodzą poważne wątpliwości dotyczące zgodności komentowanego przepisu z Konstytucją, co uzasadnia wystąpienie z odpowiednim pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Apelacyjny, oceniając zasadność przedstawionych powyżej stanowisk stron, wskazuje przede wszystkim, że w tym konkretnym stanie faktycznym art. 133 ust. 1 pkt 2 nie ma zastosowania. Stąd też rozważania dotyczące wykładni i zgodności z Konstytucją tego przepisu nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nie zaistniała bowiem potrzeba uruchamiania procedury kontroli konstytucyjności powyższej normy prawnej. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd drugiej instancji zauważa, że w przypadku art. 133 ust. 1 pkt 2, zgodnie z którym podwyższone świadczenia wypłaca się za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego, kluczowe znaczenie ma pojęcie błędu organu rentowego. Interpretacja tego pojęcia jest możliwa w dwojaki sposób: bądź błędem jest również sytuacja, w której do nieprzyznania lub niepodwyższenia świadczenia dochodzi także w skutek bezpodstawnego pozostawienia wniosku osoby zainteresowanej bez rozpoznania, bądź też błędem tym jest jedynie błąd popełniony w decyzji odmawiającej przyznania lub podwyższenia świadczenia, nie jest nim natomiast zwłoka w rozpatrzeniu prawidłowo zgłoszonego żądania. Pierwsze stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 12 sierpnia 1998 r. (II UKN 171/98, OSNAPiUS 1998/16/521), przeciwne Sąd Najwyższy w wyroku z 19 stycznia 2006 r. (III BU 2/05, OSNP 2007/1-2/23) oraz w wyroku z 4 czerwca 2012 r. (I UK 18/12, Lex nr 1250559). Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela pogląd wyrażony w wyrokach z 19 stycznia 2006 r. i 4 czerwca 2012 r. Choć bowiem zapis art. 133 ust. 1 pkt 2 jest nieprecyzyjny, to jednak należy przyjmować, że zakres tej normy prawnej nie obejmuje wszelkich nieprawidłowości postępowania organu rentowego. Jak wskazywał Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. I UK 18/12 błąd organu rentowego może być następstwem jego działania, a nie zaniechania. Zatem błędem w tym ścisłym rozumieniu może być jedynie odmowa przyznania świadczenia lub jego zaniżenie w wydanej decyzji. Nie jest nim natomiast beczynność organu rentowego. W niniejszej sprawie rozważania powyższe są dlatego istotne, że, co przyznaje sam organ rentowy, w dniu 29 marca 2006 r. ubezpieczony złożył wniosek o „przeliczenie i wybranie bardziej korzystnej dla niego kwoty świadczenia rentowego”. W związku z nim organ rentowy 25 kwietnia 2006 r. odmówił przeliczenia świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej, ale w ogóle nie odniósł się do kwestii ustalenia, która z renty byłaby dla wnioskodawcy korzystniejsza. Ten wniosek pozostawił poza rozpoznaniem i wydaną decyzją. Warto w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z art. 95



ust. 1 ustawy emerytalnej w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Tym samym uznać trzeba, że organ rentowy nie zajął stanowiska w przedmiocie żądania ubezpieczonego zgłoszonego w marcu 2006 r. Odwołujący 30 marca 2012 r. ponownie zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie, które ze świadczeń byłoby dla niego korzystniejsze. Jednakże to „ponowienie” nie jest tym wnioskiem, o którym mowa w art. 133 ust. 1, gdyż wnioskiem o jaki chodzi w tym przepisie może być jedynie, co podkreślał Sąd Najwyższy w przytaczanym już uzasadnieniu, wniosek złożony po wydaniu decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia lub przyznającej świadczenie w wysokości zaniżonej. Zatem podwyższenie wysokości świadczenia na skutek ponowienia przez zainteresowanego, wcześniej zgłoszonego i niezadowolonego wniosku nie jest ograniczone czasowo, niezależnie od długości okresu, jaki upłynął od zgłoszenia wniosku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 1998 r. II UKN 322/98 OSNP 2000/1/35).

Reasumując poczynione rozważania, po pierwsze art. 133 ust. 1 pkt 2 w sprawie niniejszej nie ma zastosowania, bowiem wniosek z 30 marca 2012 r. nie był ponownym wnioskiem, lecz jedynie ponowieniem wcześniej niezadowolonego żądania. Do żądania tego – obiektywnie słusznego – organ rentowy się wówczas nie odniósł, pozostając w tym zakresie w bezczynności. Zaskarżona decyzja z dnia 21 maja 2012 r. stanowi swoiste „załatwienie” wniosku ubezpieczonego z marca 2006 roku. Zatem wypłata wyrównania stanowiącego różnicę pomiędzy świadczeniem należnym (prawidłowo obliczoną rentą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia) a wypłacanym (rentą wypadkową) nie jest ograniczone czasowo. Ostatecznie ubezpieczony wnosił o wypłatę wyrównania od daty złożenia wniosku w marcu 2006 r.. Odsetki należą się ubezpieczonemu na podstawie art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U.2009.205.1585 ze zm.), w sprawie oczywistym bowiem jest, że zachodziły przesłanki do wydania prawidłowej decyzji w terminie ustawowo zakreślonym.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzją organu rentowego i przyznał W. P. prawo do wyrównania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy za okres od 1 marca 2006 r. wraz z odsetkami.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 oraz § 2 ust. 1 i 2, § 12 ust. 2, § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U.2013.461).

Przewodniczący Sędziowie

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a dokonując subsumcji zastosował odpowiednie prawo materialne i właściwe reguły interpretacyjne. Zaskarżony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne. Przedmiotem sporu jest okoliczność czy zostały spełnione przesłanki do wyrównania świadczenia skarżącego za okres poprzedzający kwiecień 2006 r., tj. miesiąc, w którym ubezpieczony zgłosił wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury. Sąd Okręgowy trafnie rozpatrywał roszczenie skarżącego w płaszczyźnie art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Przepis ten stanowi, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu (z zastrzeżeniem dotyczącymi renty rodzinnej); 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Z treści tego przepisu wynika, iż regułą jest przyznanie przeliczonego świadczenia od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Wyjątek od tej reguły zawarty jest w punkcie 2 powyższego przepisu, który daje podstawę prawną do przyznania ustalonego

ponownie świadczenia za okres nie dłuższy niż okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, ale tylko wówczas, gdy odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Sąd Okręgowy, po wnikliwej analizie stanu faktycznego, doszedł do słusznego przekonania, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie ma art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy, a nie ma żadnych podstaw do zastosowania art. 133 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że skarżący w trakcie postępowania odwoławczego w sprawie VIII U 2776/08 (poprzednia sygnatura akt VIII U 592/06), dniu 21 kwietnia 2006 r. przedłożył kserokopię legitymacji ubezpieczeniowej, która stała się podstawą przeliczenia podstawy wymiaru pobieranej emerytury. Decyzja w tym zakresie została wydana w dniu 24 maja 2006 r., a przeliczenie emerytury nastąpiło od pierwszego dnia miesiąca, w którym R. Ż. zgłosił wniosek, tj. od 1 kwietnia 2006 r., a kolejne składane dokumenty umożliwiły korzystniejsze przeliczenie świadczenia, co organ rentowy uczynił kolejnymi decyzjami, z wyrównaniem od daty wniesienia wniosku, tj. od 1 kwietnia 2006 r. Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy nie popełnił błędu, bowiem pierwszy dokument umożliwiający przeliczenie emerytury został złożony wraz z wnioskiem w dniu 21 kwietnia 2006 r., wobec czego brak jest możliwości wyrównania świadczenia okres wsteczny. Decyzja organu rentowego z dnia 11 czerwca 2010 r. o odmowie wyrównania świadczenia od 1 stycznia 1995 r., wydana na skutek wniosku skarżącego, przekazanego postanowieniem zawartym w punkcie 2 wyroku z dnia 29 czerwca 2009 r. w sprawie VIII U 2776/08, jest zgodna z prawem.

Sąd Okręgowy zasadnie zauważył, że wyrównanie świadczenia jest zawsze ograniczone do 3 lat wstecz, nawet w przypadku błędu organu rentowego. Żądanie wyrównania za okres dłuższy niż 3 lat od zgłoszenia wniosku przed skarżącym, pozbawione jest podstawy prawnej w świetle art. 133 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy, nawet gdyby przyznanie świadczenia w niższej niż należna wysokości było następstwem błędu organu rentowego. Sąd Okręgowy – wbrew zarzutom skarżącego – wyjaśnił, że „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania podwyższonego świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie, przyznanie skarżącemu wyższej emerytury dopiero od 1 kwietnia 2006 r., tj. od miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury, nie było błędem organu rentowego. Pojęcie "błędu organu rentowego" w prawie ubezpieczeń społecznych jest swoiste i szerokie, tzn. oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też niewłaściwych działań pracodawców albo nawet wadliwej techniki legislacyjnej, czyli skutkiem niejednoznaczności norm prawnych. Błędem organu rentowego jest także błędna wykładnia obowiązujących przepisów (z uzasadnienia uchwały SN z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97 OSNP 1998, nr 14, poz. 429). W orzecznictwie sądowym dominująca jest koncepcja tzw. obiektywnej błędności decyzji, która jest rezultatem przyjęcia założenia, że u podstaw błędu organu rentowego może leżeć zarówno wina pracodawcy, jak i błąd ustawodawcy. W związku z tym odpowiedzialność za wadliwość decyzji w sprawie świadczeń przerzuca się w całości na organy rentowe.

W rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna tego rodzaju okoliczność. Przed 1 kwietnia 2006 r. organ rentowy nie dysponował dowodami w postaci dokumentów, które umożliwiłyby przyznanie emerytury wyższej niż pobierana przez skarżącego do 31 marca 2006 r. Okoliczność ta została ustalona w sposób nie budzący wątpliwości przez Sąd Okręgowy i w toku postępowania apelacyjnego nie została skutecznie zakwestionowana. Brak możliwości przyznania wyższej emerytury za okres 3 lat poprzedzających złożenie legitymacji ubezpieczeniowej została także ustalona w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 lutego 2009 r. w sprawie III AUa 297/08, mocą którego Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 20 grudnia 2007 r. w sprawie VIII U 3020/06 i oddalił odwołanie, stwierdzając, iż brak jest podstaw do przyjęcia błędu organu rentowego i w konsekwencji przyznania wnioskodawcy prawa do przeliczenia i wyrównania jego świadczenia emerytalnego za 3 lata wstecz od daty złożenia wniosku z dnia 10 października 2006 r.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Apelacyjny w Łodzi, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia.